

Sygn. akt: I C 556/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 października 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **M. Ł.**

przeciwko A. R.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840kpc)

I. oddała powództwo

II. odstępuje od obciążania powódki kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanego

I C 556/18

UZASADNIENIE

Powódka M. Ł. w pozwie wniesionym przeciwko A. R. wniosła o pozbawienie wykonalności w całości tytułu wykonawczego w postaci postanowienia Sądu Rejonowego w Gdyni z 2 marca 2012 r. wydanego w sprawie VII Ns 1217/03.

W uzasadnieniu wskazała, że wskazanym wyżej postanowieniem sąd dokonał podziału majątku wspólnego stron postępowania, popełniając oczywistą omyłkę rachunkową, w wyniku której zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2389,73 zł. W uzasadnieniu postanowienia sąd wprost wskazał na popełnioną omyłkę, dodając ponadto, że to pozwany tytułem spłaty powinien zapłacić na rzecz powódki kwotę 16 537, 17 zł.

Okoliczności te, w ocenie powódki, uzasadniają pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa zarzucając, iż okoliczności przywołane w pozwie nie mieszczą się w hipotezie przepisu art. 840 k.p.c.. Nadto stwierdził, iż kwestionowana przez powódkę kwota została mu prawidłowo i prawomocnie zasądzona, jak również zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek wystąpił o egzekucję kwoty zasądzonej na jego rzecz postanowieniem, którego dotyczy pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Postanowieniem z 2 marca 2012 r. wydanym w sprawie VII Ns 1217/03 Sąd Rejonowy w Gdyni w punkcie V zasądził od powódki M. Ł. na rzecz pozwanego A. R. kwotę 2389, 73 zł. W uzasadnieniu tego postanowienia (ostatnia strona) Sąd wskazał, że orzeczenie to jest skutkiem oczywistej omyłki rachunkowej, zaś prawidłowe rozstrzygnięcie powinno zasądzać od A. R. na rzecz M. Ł. kwotę 16537, 17 zł. Od powyższego orzeczenia obie strony wywiodły apelacje i

oba te środki odwoławcze zostały oddalone przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z 6 grudnia 2012 r. w sprawie III Ca 420/12. W konsekwencji, postanowienie Sądu Rejonowego, stało się prawomocne, także w punkcie V, zawierającym błędne rozstrzygnięcie.

/postanowienie VII Ns 1217/03 z uzasadnieniem – k. postanowienie III Ca 420/12 z uzasadnieniem/

Pozwany wszczął przeciwko powódce egzekucje m. in. kwoty zasądzonej w punkcie V postanowienia z 2 marca 2012 r. w sprawie VII Ns 1217/03 przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym w Gdyni J. M. (sygnatura akt Km 1129/17). Postanowieniem z 28 czerwca 2018 r. postępowanie egzekucyjne zostało zakończone wobec wyegzekwowania całej należności objętej tytułem wykonawczym

/wniosek o wszczęcie egzekucji - k. akt Km 1129/17, postanowienie o ustaleniu kosztów postępowania egzekucyjnego – k. 167 akt Km 1129/17/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów urzędowych w postaci orzeczeń sądów I i II instancji w sprawie VII Ns 1217/03 wraz z ich uzasadnieniami, a także postanowienia Komornika Sądowego o ustaleniu kosztów postępowania egzekucyjnego Km 1129/17. Dokumenty te objęte są domniemaniem prawdziwości na podstawie art. 244 k.p.c.

Fakt, iż pozwany (wbrew twierdzeniom zawartym w odpowiedzi na pozew) skierował do egzekucji wierzytelność zasadzoną na jego rzecz w punkcie V postanowienia z 2 marca 2012 r. w sprawie VII Ns 1217/03 Sąd ustalił w oparciu o treść wniosku egzekucyjnego wszczynającego postępowanie w sprawie Km 1129/17. Z dokumentu tego wprost wynika, że pozwany domagał się wyegzekwowania także kwoty 2389, 73 zł wynikającej z tytułu wykonawczego, którego dotyczy pozew w niniejszej sprawie,

Rozstrzygnięcie sprawy zależało od oceny twierdzeń powódki z punktu widzenia uregulowania zawartego w przepisie art. 840 k.p.c., stanowiącego prawną podstawę żądania pozwu.

Wskazany przepis stanowi, że dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

1)przeciwy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście;

2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie;

3)małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie wierzycielowi nie należy się, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

W ocenie Sądu twierdzenia, na których opiera się pozew (mimo, że zgodne z ustaleniami sądu poczynionymi na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego) nie mieszczą się w hipotezie cytowanego wyżej przepisu. Pozwala on bowiem pozbawić wykonalności sądowy tytuł wykonawczy tylko w oparciu o zdarzenia, które nastąpiły po jego powstaniu względnie po zamknięciu rozprawy (wygaśnięcie zobowiązania lub brak możliwości jego egzekwowania).Omawiany przepis nie jest natomiast narzędziem do korygowania błędnych tytułów wykonawczych, chociażby błąd, jak w sprawie niniejszej był oczywisty (na jego istnienie sąd I instancji wskazywał już w treści uzasadnienia swego postanowienia). Omyłka sądu powstała już w momencie wydania orzeczenia i mogła zostać

usunięta wyłącznie w postępowaniu apelacyjnym, ponieważ obie strony wywiodły apelacje od postanowienia sądu I instancji. Ponieważ jednak obie apelacje zostały oddalone, orzeczenie stało się prawomocne i jako takie na podstawie art. 365 k.p.c. wiąże sąd w niniejszej sprawie. Mimo pełnego zrozumienia dla powódki i sytuacji, w której została postawiona, Sąd w niniejszym postępowaniu nie ma żadnej podstawy prawnej, aby usunąć negatywne dla powódki skutki prawne błędnego, acz prawomocnego orzeczenia. Powódka może podjąć jedynie próbę wniesienia skargi nadzwyczajnej, o której mowa w art. 89 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że powództwo podlegało oddaleniu także i z tej przyczyny, że całe roszczenie objęte tytułem wykonawczym zostało już wyegzekwowane przez Komornika, który postanowieniem z 28 czerwca 2018 r. ustalił koszty postępowania, wobec jego zakończenia. Celem powództwa przeciwegzekucyjnego jest zapobieżenie bezzasadnej egzekucji. Cel ten odpada wówczas, gdy tytuł wykonawczy został zrealizowany w całości, jak było w sprawie niniejszej.

Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 840 k.p.c. a contrario, sąd oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, iż w sprawie zachodzą szczególne okoliczności, uzasadniające odstąpienie od obciążania nimi powódki, mimo bezzasadności jej powództwa. W ocenie sądu podjęcie przez powódkę próby obrony przed egzekucją oczywiście niekorzystnego dla niej postanowienia sądu, dotkniętego poważną omyłką rachunkową należy uznać za zrozumiałe i usprawiedliwione z czysto ludzkiego punktu widzenia. Powódka dysponuje bowiem orzeczeniem sądu, w którym ten przyznaje się do dokonania błędnych wyliczeń i w efekcie wydania błędnego rozstrzygnięcia, a mimo to niesłusznie zasądzona od powódki kwota jest od niej egzekwowana. W takiej sytuacji trudno zarzucać powódce, a nawet dziwić się jej, że próbuje znanymi sobie środkami bronić własnych interesów. Powódka nie jest prawnikiem i wnosząc powództwo nie musi rozumieć przesłanek z art. 840 k.p.c. oraz spodziewać się, że jej argumentacja okaże się niezasadna.

Zdecydowanie trudniej zrozumieć postawę pozwanego, który dysponując tym samym uzasadnieniem postanowienia sądu w sprawie VII Ns 1217/03 i wiedząc, że sąd wydał orzeczenie błędne, myląc się istotnie na korzyść pozwanego, bezwzględnie egzekwuje zasądzoną na swoją rzecz kwotę składając wniosek egzekucyjny do komornika. Następnie zaś pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, usiłuje wprowadzić sąd w niniejszej sprawie w błąd twierdząc, iż nigdy nie kierował kwestionowanego tytułu wykonawczego do egzekucji i jednocześnie wnioskując o przeprowadzenie dowodu z akt egzekucyjnych, w których znajduje się wniosek wprost żądający przeprowadzenia egzekucji należności z punktu V postanowienia w sprawie VII Ns 1217/03. W ocenie sądu postępowanie pozwanego polegające na skierowaniu postanowienia do egzekucji jest wyrazem nadużycia przez niego prawa i bezwzględnego wykorzystania przepisów prawa, dających mu formalną, ale nie moralną podstawę do przeprowadzenia egzekucji.

Z tych względów Sąd uznał, że obciążenie powódki kosztami niniejszego procesu godziłoby w elementarne poczucie sprawiedliwości i prowadziłoby do jej dalszego pokrzywdzenia.